



Grzegorz Niewiński od 17 lat z sukcesem prowadzi firmę Gizo

► mówi Grzegorz Niewiński. Użytkowanie ich przez bardzo różne osoby i w różnych warunkach spowodowało, że ich budowa jest uodporniona nawet na bardzo „nieprofesjonalne” traktowanie przez użytkownika, kontynuuje pan Grzegorz.

**WYSOKIEJ TRWAŁOŚCI** urządzeń sprzyja zastosowanie chłodzonych powietrzem silników Deutz oraz wykorzystanie odpornych na niekorzystne warunki eksploatacyjne sterowników elektromagnetycznych. Nic dziwnego, że jednym z głównych odbiorców wyrobów Genie jest U.S. Army.

W ofercie Gizo znajdują się także podesty teleskopowe i teleskopowo-przegubowe. Te wszechdobyłskie maszyny mają spore możliwości terenowe, a dzięki długim wysięgnikom pozwalają na dotarcie pracownikom do miejsc położonych nie tylko wysoko, ale także w sporej odległości od miejsca, gdzie można dojechać podnośnikiem. A dzięki czterem kierowanym i napędzanym kołom dojechać można w naprawdę trudny teren.

Najwyższy z oferowanych podnośników Genie S-125 potrafi podnieść podest roboczy na wysokość do 40,1 m, a wysięgu



Teleskopowe ramie podnosi ludzi na wysokość nawet 28 m



Aluminiowe wywrotki belgijskiej firmy Stas dzięki swojej małej masie pozwalają na przewóz od 1,5 do 2 ton ładunku więcej. Paction to solidne naczepy platformy, skrzyniowe i kurtynowe



Nowością na naszym rynku są przyczepkowe pomosty teleskopowe o wysokości do 14 m. Mogą je ciągnąć nawet auta dostawcze



Zaprojektowana w Gizo efektowna grafika reklamowa Paction zdobyła duże uznanie u tego holenderskiego producenta naczep

bocznym do 24,4 m. Jego wyjątkową cechą jest możliwość opuszczenia podestu roboczego także do 3 metrów poniżej poziomu gruntu, co przydaje się np. przy pracach na wiaduktach i mostach.

**ROSNAĆ KOSZTY** zatrudnienia w Polsce oraz coraz skrupulatniejsze przeliczanie każdej minuty

pracy na złotówki, spowodowały, że podesty znajdują obecnie coraz więcej wynajmujących oraz nabywców.

Gizo jest także przedstawicielem znanego także na naszym rynku producenta kompaktowych ładowarek i koparek Bobcat. Powodem do dumy firmy i wyrazem uznania dla jej fachowości było przyznanie jej statusu general-

nego importera na Polskę holenderskiego producenta naczep Paction oraz belgijskiego producenta wywrotek Stas. O ile naczepy Paction są na naszym rynku dobrze znane, ponieważ dosyć sporo ich trafiło do Polski jako naczepy używane, to warto zwrócić uwagę na wywrotki Stas. To, co decyduje o ich niezwykłości, to to że podstawowym materiałem, z którego są zbudowane, to aluminium.

— Początkowo klienci podchodzili do aluminiowych wywrotek z nieufnością. Nie dość, że są droższe od stalowych, to aluminium raczej nie jest kojarzone z tego typu pojazdami, mówi Grzegorz Niewiński. Ci, którzy zdecydowali się na ich zakup, przekonali się wkrótce, że była to dobra inwestycja. Stopy aluminium używane do budowy naczep są nie tylko niezwykle wytrzymałe, ale także lekkie, wyjaśnia pan Grzegorz.

**DZIĘKI TEMU** przewoźnik dysponuje od 1,5 do 2 ton większą ładownością w porównaniu do naczepy stalowej, a to przekłada się na konkretny argument, czyli pieniądze. Uzyskany w ten sposób dodatkowy dochód wystarcza np. na pokrycie raty leasingowej. Redukcja masy naczep to obecnie jeden z głównych kierunków rozwoju tego typu pojazdów.

Rozwija się także firma Gizo. Oprócz imponujących i nowoczesnych obiektów w podbiałostockiej Złotorii firma ma także swój śląski oddział w Tychach. W perspektywie Gizo planuje także otwarcie nowego oddziału na Pomorzu.

Rosnące zapotrzebowanie na coraz bardziej specjalistyczny sprzęt budowlany i transportowy dobrze wróży tej firmie na przyszłość. □